

Kolejarze jednak bez możliwości wypisywania mandatu za brak maseczki wśród pasażerów

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: środa, 17, marzec 2021 12:15

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 395

Podczas posiedzenia Komisji Infrastruktury, które odbyło się 16 marca br. posłowie w pierwszym czytaniu odrzucili projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo przewozowe.

W grudniu 2020 roku posłowie lewicy złożyli projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo przewozowe. Jego głównym założeniem było zwiększenie kompetencji konduktorów w zakresie nakładania kar na pasażerów, którzy odmawiają noszenia maseczki w środkach transportu zbiorowego.

Jak argumentowała posłanka zgłaszająca projekt, obecnie konduktorzy nie mają żadnej mocy, by wpłynąć na osobę, która odmawia zasłonięcia ust i nosa w środkach transportu publicznego. Możliwe jest jedynie wezwanie policji, co wiąże się ze znacznymi opóźnieniami w kurowaniu pociągów. W ustawie miałyby pojawić się możliwość wypisania mandatu przez konduktora a także wyproszenie pasażera z pociągu. Oczywiście zachowane były by przypadki, w których dopuszcza się brak zakładania maseczki. Posłowie wnioskowali, by ze względu na ochronę życia i zdrowia, czas oczekiwania na przegłosowanie ustawy został skrócony.

Projekt został jednak odrzucony przez posłów w pierwszym czytaniu. W wątpliwość zostały podane metody sprawdzania i weryfikowania wyjątków od noszenia maseczki, posłowie zwrócili też uwagę na obowiązujący już powszechnie obowiązek zakrywania ust i nosa w przestrzeni publicznej.